BIBLIOTEKARZ PODLASKI
3/2021 (LII)
<https://doi.org/10.36770/bp.631>
ISSN 1640-7806 (print) ISSN 2544-8900 (online)
www.bibliotekarzpodlaski.pl

Agnieszka Trześniewska-Nowak*

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska /

/ Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Poland

ORCID: 0000-0001-8425-7185

Alternatywne światy w twórczości Stefana Dardy na przykładzie trylogii *Dom na Wyrębach*

Alternative worlds in Stefan Darda's works
on the example of the trilogy *Dom na Wyrębach*

Abstract: Stefan Darda's *Dom na Wyrębach* [*A House in Wyręby*] trilogy features the creation of an alternative world full of supernatural beings. Access to it is protected by nature. Wyręby constitutes an opposition (on many levels) to civilised Lublin. The characters arriving at the forest hamlet start to trust their intuition, believing in ghosts, demons and ghouls. In the space created in Wyręby, dreams also play an important role – sometimes they are prophetic, or in other cases they warn of an approaching disaster. The area around Kostrzew is also a place where “everything can start from scratch”, because the world the protagonists collide with forces them to adopt an extremely open-minded approach to supernatural phenomena.

Keywords: Stefan Darda, trilogy, horror novels, alternative world.

* Agnieszka Trześniewska-Nowak – dr, lektor języka polskiego w CJKP UMCS. Współredaktorka tomu *Bolesław Prus. Pomiędzy tekstami* (2017).

Twórczość Stefana Dardy¹ wpisuje się w nurt współczesnego horroru. Co warto podkreślić, pisarz modyfikuje jego wzorzec gatunkowy. Autor *Starzyny* posługuje się konwencją typową dla powieści realistycznej, w którą następnie wplata wątki rodem z XIX-wiecznej powieści grozy². Często także sięga po mitologię słowiańską, przywołuje motywy, toposy rodem z romantycznej literatury grozy. Dodajmy, że wiele z nich opiera się na popkulturowych wyobrażeniach (jak choćby strzygi przypominającej współczesne wizerunki wampira).

Warto przypomnieć, iż w horrorach atmosferę niepokoju oraz napięcia buduje kreacja przestrzeni, bohaterów oraz przedmiotów, dlatego też omawiając trylogię Dardy pragnę skupić się na tych trzech aspektach. Interesować mnie będzie koncepcja przestrzeni, która konstruowana jest na zasadzie opozycji (miasto-wieś, miejsca znane *versus* obce etc.), wskazując jednocześnie „próg magiczny”, w którym to zostaje przełamana bariera do alternatywnego świata pełnego upiórów i duchów. Kolejno ważne będą dla mnie również konstrukcje postaci upiórów oraz strzyg i planetników.

Akcja wszystkich części *Domu na Wyrębach* rozgrywa się głównie na pojezierzu Łęczycko-Włódawskim oraz w Lublinie. Protagoniści utworu, zarówno Marek Leśniewski, jak i później Hubert Kosmała odbywają także podróże na Podlasie, do Białegostoku i Przysietników. Interesujący wydaje się fakt, że Darda unika metropolii, a zwraca się ku peryferiom, które odgrywają kluczową rolę w budowaniu nastroju. Miejsca te z pozoru wydają się nudnymi, prowincjonalnymi wioskami.

¹ Warto wspomnieć, iż pierwsza część trylogii to również debiut autora *Starzyny*. Na marginesie, jego pierwsza powieść otrzymała w 2009 roku nominacje do Nagrody Sfinks w kategorii „Polska książka roku”, jak również do prestiżowej Nagrody Fandomu Polskiego im. Janusza A. Zajdla. Była to pierwsza nominacja Stefana Dardy do nagrody im. Janusza A. Zajdla. Do tej pory, łącznie, otrzymał 8 (za 4 powieści: *Dom na Wyrębach*, *Czarny Wygon*, *Słoneczna Dolina*, *Czarny Wygon*, *Starzyna*, *Czarny Wygon. Bisy II* i 4 opowiadania: *Ostatni telefon*, *Spójrz na to z drugiej strony*, *Nika*, *Rowerzysta*). Więcej: <https://zajdel.art.pl/nominowani.html>. [dostęp: 29.06.2021]. Ponadto, powieść *Czarny Wygon. Słoneczna Dolina* zajęła trzecie miejsce w kategorii „Książka” w plebiscycie Nautilus za 2010 rok. Trzy lata później, *Czarny Wygon. Bisy* wygrał plebiscyt zorganizowany przez portal Horror Online w kategorii „Najlepsza książka roku 2012”. W 2015 roku Darda otrzymał Nagrodę Polskiej Literatury Grozy im. Stefana Grabińskiego za zbiór *Opowiem ci mroczną historię*.

² Zob. K. Walc, *Horror* [hasło], [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 2006, s. 222.

W omawianych tu powieściach kluczową rolę odgrywa opozycja miastowości. Peryferie (Wyręby, Kostrzew, a nawet Włodawa czy wspomniana podlaska wieś Przysietniki) zostają skonfrontowane z cywilizacyjnym centrum utożsamianym w powieściach Dardy z Lublinem. Zmiany w konstrukcji przestrzeni współczesnego horroru dostrzegła między innymi Anita Has-Tokarz dowodząc, iż kontynuuje on „paradygmaty wypracowane na gruncie gotyckiej i wiktoriańskiej powieści grozy, które jednak poddaje rozmaitym transformacjom”³. Jedną z nich jest osadzenie fabuły w miejscu wyalienowanym, odciętym od cywilizacji (utożsamianym z brakiem telefonu bądź zasięgu sieci komórkowej, czy wreszcie utrudnionym lub wręcz ograniczonym dojazdem). Autor w interesujący sposób przekonuje czytelnika, że istnienie takich miejsc, w których wciąż żywa jest mitologia słowiańska, nie stanowi zjawiska marginalnego. Przestrzeń, będąca nieco wyalienowaną, stanowi kontrast dla zindustrializowanego świata, ale tym samym „sprzyja pielęgnowaniu wiary w niesamowitość znaną z różnego rodzaju przekazów ludowych”⁴. Prowincja staje się impulsem do snucia refleksji nad własną egzystencją. Kolejni mieszkańcy leśnego przysiółka muszą rozliczyć się ze swoją przeszłością; Antoni Jaszczuk nie może uwolnić się od demona Basi – swojej dawnej miłości; Marek Leśniewski żałuje, że porzucił swoje ornitologiczne pasje, Hubert Kosmala nie potrafi pogodzić się ze śmiercią studentki. Co ciekawe, miejsce to spełnia także funkcję terapeutyczną w życiu protagonistów, gdyż odzyskują tutaj utraconą więź z naturą. W Wyrębach bohaterowie zdecydowanie częściej i z nutką nostalgii spoglądają w niebo, robią to zarówno autochtoni, ale również przyjezdni (jak Ewa Firlej czy Danuta Kosmala).

W tekstach Dardy istotną rolę odgrywa opozycja świat obcy – świat znany (Wyręby – Lublin)⁵. W dualistycznej koncepcji przestrzeni⁶ wykorzystanej

³ A. Has-Tokarz, *Kategoria przestrzeni w horrorze*, [w:] *też*, *Horror w literaturze współczesnej i filmie*, Lublin 2010, s. 467.

⁴ A. Dragan, *Licho nie śpi nawet tam, gdzie diabeł mówi dobranoc. Roztocze oraz wieś Starzyzna jako przestrzenie zła (nie)poskromionego w cyklu powieści grozy „Czarny Wygon”*, [w:] *Groza w kulturze polskiej*, red. R. Dudziński, K. Kowalczyk, J. Płoszaj, Wrocław 2016, s. 12.

⁵ Więcej na ten temat: D. Piechota, *Doświadczenie grozy w „Domu na Wyrębach” Stefana Dardy*, [w:] *Peregrynacje do źródeł. Przestrzeń mityczna, przestrzeń realna Lubelszczyzny w twórczości pisarzy XIX – XXI wieku. Część III*, red. J. Szczeciński, D. Trześniowski, Lublin 2012, s. 193.

⁶ M. Aguirre, *Geometria strachu. Wykorzystanie przestrzeni w literaturze gotyckiej*, [w:] *Wokół gotycyzmów: wyobrażenia – groza – okrucieństwo*, red. G. Gazda, A. Izdebska, J. Pluciennik, Kraków 2002, s. 17.

w jego powieściach grozy widoczna jest również wyraźna granica między oboma światami. Jest nią las wokół przysiółka, do którego nie chcą się zapuszczać miejscowi, ale też droga z Wyrębów do Kostrzewa⁷. W nieznaną przestrzeń z premedytacją wkracza Marek Leśniewski – bohater pierwszego tomu, dla którego Wyręby są sposobem na oczyszczenie życia oraz powrotem do korzeni (obserwacja ptaków, która była jego pasją jeszcze w trakcie studiów). Osiedla się w domu odciętym niemalże od świata, który od początku pretenduje do miejsca mogącego stać się areną tragicznych wydarzeń. Nota bene, jego poprzedni lokator zginął w niejasnych okolicznościach. W nowym lokum protagonisty czas będzie inaczej, wiedzą to autochtoni⁸, którzy od zawsze, może nieco intuicyjnie, stronili od przysiółka. Bohaterowie Dardy dokładnie realizują opisany przez Krystynę Walc motyw nawiedzonego domu⁹. Lokum mające być oazą spokoju staje się początkiem tragicznych wydarzeń w ich życiu. Co więcej, miejsce to zmusza protagonistów do odbywania rytuałów (jak choćby wieczorne moczenie świec w wodzie święconej, zamykanie okiennic), które mają na celu uniknięcie konfrontacji z jeszcze bliżej nieokreślonym wrogiem. Narastający strach potęguje w bohaterach potrzebę poszukiwania antidotum. Protagonisci zdają się być otwarci, gdyż rozwiązania szukają zarówno w wierzeniach ludowych rodem z mitologii słowiańskiej, ale także w religii chrześcijańskiej (co potwierdzają chociażby rozmowy z egzorcystami).

Oprócz domu w trylogii Dardy miejscem ewokującym grozę jest cmentarz. Pisarz wprowadza motyw opuszczonej, ponemieckiej nekropolii, której intuicyjnie boją się zarówno przyjezdni, jak i autochtoni, co z kolei nasuwa skojarzenia z bestsellerową powieścią *Cmentarz zwieźt* (1983) Stephena Kinga. Strach i niepewność budzi w protagonistach zaniedbany i zarośnięty cmentarz w lesie:

[...] Gdy Hubert stanął przy pociętym drzewie, w ułamku sekundy przypomniał sobie jeszcze kilka rzeczy z pamiętnika. Słowa Jaszczuka: „Umarli nie lubią, jak im się zakłóca spokój”, przekonanie Bogonia, że jego zmarła żona ma na ponie-

⁷ Wspomina o tym Dariusz Piechota. Zob. D. Piechota, *Doświadczenie grozy w „Domu na Wyrębach” Stefana Dardy*, dz. cyt., s. 202.

⁸ Józef Durkacz – były właściciel domu na Wyrębach i gospodarz z Kostrzewa w rozmowie z Hubertem Kosmałą mówi, że wszystko odczuwa się inaczej: „Już kilka nocy tak samo, jak dzisiaj było. No, ale w mieście to inaczej”. Zob. S. Darda, *Nowy dom na Wyrębach II*, Chorzów 2018, s. 152.

⁹ K. Walc, *Horror* [hasło], dz. cyt., s. 224.

mieckim cmentarzu swoje legowisko i to, że Marek w tym miejscu czuł się przez kogoś śledzony¹⁰.

Wyłęby stają się dla przybyszy z Lublina alternatywną przestrzenią, w której racjonalne myślenie cechujące pracowników naukowych schodzi na plan dalszy – zaczynają wierzyć w duchy, ufają swoim przeczuciom i w końcu odbywają niebezpieczne, nocne wyprawy na cmentarze (nekropolia w Kostrzewie i poniemiecki cmentarz w lesie obok przysiółka). Tam dopełniają tajemniczych i niebezpiecznych rytuałów (czerpiąc inspiracje nie tylko z mitologii słowiańskiej, ale także z *Draculi* Brama Stokera) polegających na przebicciu ciał demonów, w kosekwencji czego zostaną one na zawsze uśmiercone. Co ciekawe, wiarę w upiorny świat potwierdzają słowa Kosmali, który stwierdza: „istnieją rzeczy, których nie da się zbadać za pomocą szkieleta i oka”¹¹. Bohater odsyła czytelnika wprost do utworu *Romantyczność* Adama Mickiewicza¹², sugerując, iż tak jak w XIX wieku, tak i współcześnie świat jest pełen trudnych do wyjaśnienia zdarzeń. Słowiańską mitologię stara się racjonalizować Leśniewski, który analizując swoje spotkania ze strzygą, podaje czytelnikowi garść bardzo konkretnych informacji:

Przede wszystkim byłem właściwie pewien, że mam do czynienia ze strzygą. Potwierdzało to tak wiele informacji, które pamiętałem, że innej opcji zupełnie nie brałem pod uwagę. Wiedziałem, że strzygą bardzo często staje się osoba, która zmarła w dniu swojego ślubu i po śmierci pojawia się pod postacią kobiety w bieli. Moje przypuszczenia potwierdzał też fakt, że zjawa, którą spotkałem, bez trudu przenikała przez trwałe przeszkody. Doskonale pamiętam o tym, że strzyga egzystuje głównie w nocy, a swoją aktywność nasila podczas pełni księżyca¹³.

Warto przypomnieć, iż obaj mężczyźni kilkakrotnie nie mogli się wręcz doczekać wyjazdu do Wyłębów, czując bezsens wydarzeń, które działy się wo-

¹⁰ S. Darda, *Nowy dom na Wyłębach*, Chorzów 2017, s. 24.

¹¹ Tenże, *Nowy dom na Wyłębach II*, dz. cyt., s. 269.

¹² Jest to parafraza z wiersza Adama Mickiewicza *Romantyczność*. Patrz: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ballady-i-romanse-romantycznosc.html> [dostęp: 08.07.2021].

¹³ S. Darda, *Dom na Wyłębach*, Chorzów 2016, s. 264.

kół nich w Lublinie. Planowali w szczegółach swoje podróże, niekiedy podporządkowując życie zawodowe i rodzinne przysiółkowi. Swoista ucieczka protagonistów od cywilizacji jest tylko pozorna, bo natura w Wyrębach „amplifikuje wrażenie grozy”¹⁴ i stanowi opozycję dla „elementu determinującego uspokojenie, sugerującego bezpieczeństwo i odpoczynek od lęku”¹⁵.

Z przestrzenią domu oraz cmentarza jako miejsc ewokujących grozę koresponduje także świat natury. Co ciekawe, jej wizerunki opierają się głównie na romantycznych kliszach, przedstawiających ją jako potężny, niebezpieczny żywioł, wobec którego jednostka wydaje się bezbronna. Przyroda u Dardy jest „uduchowiona”, antycypuje niepokojące wydarzenia, buduje także atmosferę grozy. Pojawiające się w tle odgłosy puszczyka zapowiadają nieproszonego gościa, jakim jest strzyga. Dariusz Piechota, charakteryzując przyrodę w *Domu na Wyrębach* stwierdza, iż jest ona pod „wpływem Saturna, czyli patrona melancholików”¹⁶.

Wspomniana już sowa jest jednym z upiornych zwierząt i chociaż występuje tylko epizodycznie, zapowiada zbliżającą się śmierć¹⁷. Puszczyk, pojawiający się tylko w nocy, budzi w Leśniewskim tak duże obawy, iż ten postanawia odgrodzić się od świata zewnętrznego, kupując zasłony na okna. Strzyga, powracająca do Wyrębów za sprawą Antoniego Jaszczuka, uruchamia spiralę strachu wśród lokalnych mieszkańców. Co ciekawe, poszukuje kolejnych ofiar, działa niczym szybko rozprzestrzeniający się wirus. Wraz z jej pojawieniem się zmienia się także optyka opisywania przestrzeni, która „zaczyna wówczas odmieniać się, odkształcać, znajoma rzeczywistość staje się coraz bardziej groźna, obca, przejmująca dreszczem niewyobrażalnego lęku”¹⁸.

Co warto podkreślić, w powieściach Dardy wizerunki natury ewoluują od sielskich obrazów po niebezpieczny żywioł, budzący przerażenie u czytelnika. Powieści grozy, jak słusznie zauważa Halina Kubicka, „operują określonym

¹⁴ K. Olkusz, *Urbanistyka grozy*, [w:] tejże, *Współczesność w zwierciadle horroru. O najnowszej polskiej fantastyce grozy*, Racibórz 2010, s. 40.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ D. Piechota, *Mroczne opowieści Stefana Dardy z melancholią w tle*, [w:] *Peregrynacje do źródeł. Lubelski czas zatrzymany. Część IV*, red J. Szcześniak, M. Gabrys-Sławińska, Lublin 2014, s. 145.

¹⁷ J. C. Cooper, *Sowa*, [w:] *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, przeł. A. Kozłowska-Ryś, L. Ryś, Poznań 1998, s. 255.

¹⁸ A. Has-Tokarz, *Kategoria przestrzeni w horrorze*, s. 78.

repertuarem miejsc i scenerii”¹⁹, wśród których wyróżnić należy między innymi lasy, cmentarze czy oddalone od cywilizacji wioski. Te elementy świata natury w powieści Dardy przypominają konstrukcję labiryntową. Warto tu wspomnieć o Ewie Firlej, która podczas nocnej ucieczki z Wyrębów z nadzieją patrzy na pierwsze zabudowania Kostrzewa (*Nowy dom na Wyrębach II*), czy o Marku Leśniewskim, którego tuż przed zmrokiem z niebezpiecznego i nieznanego lasu wyprowadza sąsiad (*Dom na Wyrębach*). Przyroda w tej trylogii nosi znamiona potężnego, niebezpiecznego żywiołu. Ksenia Olkusz, analizując jej wizerunki w utworach Dardy zauważa, iż „mają one jednak w sobie jakieś »mroczne« piękno, coś, co sprawia, że pomimo budzenia lęku, są dla obserwatora atrakcyjne”²⁰.

Przyroda w Wyrębach jest nieprzewidywalna, nieokiełznana i stanowi czytelny kontrast dla cywilizacji²¹, którą uosabia Lublin. Ponadto pełni ona w powieściach kluczową rolę, przestając być jedynie tłem czy „dekoracją, staje się równorzędnym bohaterem”²².

Pojezierze Łęczycko-Włodawskie to miejsce, w którym obecna jest wiara w ludową demonologię, czego czytelną egzemplifikacją są właśnie strzyga i planetnicy. Ich genealogia jest nieco różna. Przypomnijmy, że strzygą zostać może osoba owładnięta przez złość w chwili śmierci, czego przykładem jest przypadek Basi, kobiety porzuconej przez Bogonia w dniu ślubu. W walce z upiornym demonem bohaterowie z jednej strony odwołują się do ludowych wierzeń, z drugiej zaś konsultują swoje poczynania z katolickim księdzem i wykładowcą na jednej z lubelskich uczelni.

Oprócz strzygi Darda przywołuje w powieści postaci planetników, na których czele stoi młody mężczyzna pochodzący z Włodawy. Co ciekawe, narodził się on ze związku katolickiego księdza z kobietą, wyznającą wiarę prawosławną. Ich syn wyróżniał się wysokim wzrostem oraz posiadaniem nadnaturalnych mocy przejawiających się w umiejętności panowaniu nad warunkami atmosferycznymi:

¹⁹ H. Kubicka, *Tam, gdzie czai się zło. Przestrzeń w horrorze jako mechanizm budzenia strachu*, „Literatura i Kultura Popularna” 2010, nr 16, s. 71.

²⁰ K. Olkusz, *Urbanistyka grozy*, s. 41.

²¹ Taż, *Zwierzęta jako monstra we współczesnej fantastyce grozy*, „Literatura Ludowa” 2010, nr 4/5, s. 91.

²² D. Piechota, dz. cyt., s. 193.

Obok domu widzi sylwetkę niespotykanej wysokości człowieka, który jest nieco podobny do tego faceta, który często w ostatnich tygodniach robił w kostrzewskich sklepach zaopatrzenie dla robotników. Tylko że ten jest znacznie wyższy.

Barczysty dryblas w jasnobieżowym płaszczu stoi twarzą do budynku, na rozstawionych nogach. Jego lekko ugięte w łokciach ręce są ułożone podobnie jak ręce księdza w czasie mszy, podczas modlitwy wiernych, tylko dłonie skierowane są nieco inaczej – wewnętrzną stroną do góry [...] Gigant w płaszczu sprawia wrażenie, jakby szalejący w Wyrębach wicher właściwie go omijał. Czarne włosy do ramion i jasnobieżowe poły poddają się uderzeniom wiatru, ale cała sylwetka lewituje niewzruszenie w jednym miejscu²³.

Płanetnik z Włodawy²⁴ – Mikołaj Soroczyński w ekspresowym tempie kupuje ziemię obok działki Huberta Kosmali i zaczyna budowę domu. Nieprzypadkowo sprzyja mu pogoda, wbrew wszystkim prognozom jest piękna i pozwala na sprawne kontynuowanie prac. Według wierzeń ludowych płanetnicy pojawiają się tam, gdzie ludzie żyją na styku różnych kultur, bo stworzenia te rodzą się ze związków osób wyznających różne religie²⁵. Bohdan Baranowski podaje również alternatywne określenia dla płanetników, które pojawiają się w mitologii słowiańskiej (chmurnicy, gradownicy czy obłoczownicy)²⁶. Badacz zauważa, iż ich moc wydaje się niejednoznacznego pochodzenia; mogła być otrzymana od diabła lub od Boga, można było się z nią urodzić lub nabyć ją przez lata nauki²⁷. Płanetnicy żywią się energią demonów, o czym wspomina się kilkakrotnie w powieściach (czytelna jest też obecność Soroczyńskiego na cmentarzu w Firleju przy grobie Marka Leśniewskiego), ale ostatecznie potwierdza to dopiero Kosmala w rozmowie z Dobrowolskim, informując go, że „dzisiejszej nocy w okolicach cmentarza w Kostrzewie aż się zaroi od volkswagenów garbusów”²⁸ – ulubionej marki płanetników.

²³ S. Darda, *Nowy dom na Wyrębach*, s. 255.

²⁴ *Nota bene* Włodawa w ostatniej części trylogii przywoływana jest wielokrotnie jako miasto, w którym spotykają się różne kultury.

²⁵ J. Bobrowski, M. Wrona, *Mitologia słowiańska*, Olszanica 2021, s. 99.

²⁶ B. Baranowski, *W kręgu upiórów i wilkołaków. Demonologia słowiańska*, Poznań 2019, s. 154-155.

²⁷ Tamże, s. 156-157.

²⁸ S. Darda, *Nowy dom na wyrębach II*, s. 283.

W Wyrębach pojawiają się również zjawy. Pierwszą z nich jest duch Antoniego Juszcza, który ratuje życie Marka Leśniewskiego, gdy ten zostaje zaatakowany przez strzygę. Co więcej, udziela mu kilku ważnych rad dotyczących obrony przed demonem: „sen jest bratem śmierci, więc gdy będziesz spał, sam medalik nie wystarczy. Obok ciebie zawsze musi się palić świeca, która cię ochroni”²⁹. Drugi duch, nazwany przez Kosmalę opiekuńczym, ukazuje się profesorowi UMCS pod postacią Leśniewskiego. Profesor sfotografował go kilkakrotnie, będąc w Wyrębach. Na kolejnych zdjęciach zjawia znajduje się coraz bliżej fotografującego mężczyzny. Co ciekawe, pojawił się on też w lubelskim domu Kosmalów, co jest czytelnym znakiem, że irracjonalny świat ma możliwość przenikania z peryferii do metropolii.

W Wyrębach pojawia się także duch Marty Wieczorakównej zainfekowanej przez wilka mającego czarną krew. Demon kobiety mści się na osobach, które za życia wyrządziły jej krzywdę (m.in. na proboszczu). Podczas dokonywania zbrodni Wieczorakównie i jej dziecku towarzyszy olbrzymi duch wilka. Jej niemoralne czyny nie pozostawiają śladów, które można byłoby zidentyfikować, co powoduje w okolicy irracjonalny strach.

Alternatywny świat przestrzeni Wyrębów jest zamknięty dla niewtajemniczonych. Fizyczne problemy z dotarciem mają pracownicy elektrowni czy Skubiszowie naprawiający dom Marka. Warto również wspomnieć, że przysiółek w niewytłumaczalny sposób odstrasza gości: Ewa Firlej nigdy nie odwiedziła tam Leśniewskiego, chociaż wspominała, że tego żałuje, Benek, przyjaciel Kosmali, kilkakrotnie odwoływał wspólny wyjazd tłumacząc się problemami rodzinnymi i obowiązkami służbowymi. Jednakże wszyscy, którzy decydują się wejść do tego świata, muszą zacząć żyć w dwóch równoległych rzeczywistościach – realnej, skupionej wokół Lublina i spraw codziennych oraz magicznej, mitycznej osadzonej niespełna 50 kilometrów od miasta w leśnym przysiółku. W Wyrębach nie ma wyraźnej opozycji swój – obcy, bo wszyscy w pewnym sensie nie są u siebie. Jest to miejsce odludne, w którym ze zdwojoną mocą odzywają się klątwy, demony oraz stare gusła.

Ten świat, pełen duchów, zjaw i biesów w pierwszym tomie wydaje się światem hermetycznym, do którego dostępu skrzętnie pilnuje natura. W kolejnych częściach trylogii, jak już wspomniałam, poszerza on granice

²⁹ Tenże, *Dom na Wyrębach*, s. 188.

o przestrzeń miasta. Alternatywną, mroczną rzeczywistość w trylogii Dardy potęgują bez wątpienia bohaterowie rodem z mitologii słowiańskiej: strzygi – kobiety, która zmarła w dzień swojego ślubu (*Dom na Wyrębach*) oraz planetnika – mężczyzny mającego zdolności panowania nad warunkami atmosferycznymi – sprowadzania pięknej, słonecznej pogody, ale też wywoływania huraganów, gradobić czy burz (*Nowy dom na Wyrębach* i *Nowy dom na Wyrębach II*). W czasoprzestrzeni sielskiej, oddalonej od centrum peryferii, jak jawi się czytelnikowi Kostrzew i okolice Wyrębów, wkracza zło, które ma szerszy wymiar, gdyż sprawia, iż „granica pomiędzy człowieczeństwem a zwierzęcością jest zadziwiająco cienka, zwłaszcza, jeśli wziąć pod uwagę zacieklność i nienawiść demonów”³⁰.

Autor *Domu na Wyrębach* chętnie odwołuje się do mitologii słowiańskiej. Co warto zaznaczyć, dokonuje jej modyfikacji, co potwierdzają motywy, toposy charakterystyczne dla współczesnej popkultury (np. figura strzygi budzi skojarzenia z wampirem). Zastosowany zabieg nie tylko uatrakcyjnia fabułę horroru, ale stanowi także inspirację dla współczesnego czytelnika, dla którego demonologia niniejszego regionu nie jest znana. Dodatkowo pisarz w trylogii decyduje się na zmianę utartej symboliki domu jako miejsca schronienia i odpoczynku, gdyż dla jego bohaterów okazuje się, że jest to przestrzeń wręcz stresogenna. Kolejne tomy o tytułowych Wyrębach osławiają i mogą zachęcić czytelnika do poznania rejonu Lubelszczyzny, jej wyjątkowości i niezwykłości. Wędrowki szlakami znanych i lubianych bohaterów współczesnych powieści stają się coraz bardziej popularne³¹ i ostatnio też dołączyła do nich trylogia Dardy. Kilka lat temu zorganizowano wycieczkę szlakiem bohaterów cyklu *Czarny wygon*, co jest interesujące w kontekście kreowania alternatywnego wizerunku regionu. Być może w przyszłości obraz Lubelszczyzny przestanie być postrzegany przez pryzmat utworów utrzymanych w konwencji realistycznej, a stanie się miejscem, w którym zaciera się granica między tym co realne, a tym co wyobrażone.

³⁰ K. Olkusz, *Zwierzęta jako monstra we współczesnej fantastyce grozy*, s. 92.

³¹ Dla porządku warto wspomnieć o kultowej już wycieczce po Londynie szlakiem Kuby Rozpruwacza: <https://www.jack-the-ripper-tour.com/> [dostęp: 28.10.2021].

Bibliografia

- Aguirre M., *Geometria strachu. Wykorzystanie przestrzeni w literaturze gotyckiej*, [w:] *Wokół gotycyzmów: wyobrażenia – groza – okrucieństwo*, red. G. Gazda, A. Izdebska, J. Płuciennik, Kraków 2002.
- Baranowski B., *W kręgu upiórów i wilkołaków. Demonologia słowiańska*, Poznań 2019.
- Bobrowski J., Wrona M., *Mitologia słowiańska*, Olszanica 2021.
- Cooper J. C., Sowa, [w:] *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, przeł. A. Kozłowska-Ryś, L. Ryś, Poznań 1998.
- Darda S., *Dom na Wyrębach*, Chorzów 2016.
- Darda S., *Nowy dom na Wyrębach*, Chorzów 2017.
- Darda S., *Nowy dom na Wyrębach II*, Chorzów 2018.
- Dragan A., *Licho nie śpi nawet tam, gdzie diabeł mówi dobranoc. Roztocze oraz wieś Starzyzna jako przestrzenie zła (nie)poskromionego w cyklu powieści grozy „Czarny Wygon”*, [w:] *Groza w kulturze polskiej*, red. R. Dudziński, K. Kowalczyk, J. Płoszaj, Wrocław 2016.
- Has-Tokarz A., *Kategoria przestrzeni w horrorze*, [w:] *też: Horror w literaturze współczesnej i filmie*, Lublin 2010.
- Kaczor K., *Bogactwo polskich światów fantasy. Od braku nadziei ku eukatastrofie*, [w:] *Anatomia wyobraźni*, red. S. J. Konefał, Gdańsk 2014.
- Kubicka H., *Tam, gdzie czai się zło. Przestrzeń w horrorze jako mechanizm budzenia strachu*, „Literatura i Kultura Popularna” 2010, nr 16.
- Linkner T., *Słowiańskie bogi i demony. Z rękopisu Bronisława Trentowskiego*, Gdańsk 2007.
- Linkner T., *W romantycznym kręgu słowiańskich wierzeń. Trentowski – Mickiewicz – Słowacki – Kraszewski*, Gdańsk 2014.
- Olkusz K., *Zwierzęta jako monstra we współczesnej fantastyce grozy*, „Literatura Ludowa” 2010, nr 4/5.
- Olkusz K., *Urbanistyka grozy*, [w:] *też: Współczesność w zwierciadle horroru. O najnowszej polskiej fantastyce grozy*, Racibórz 2010.
- Piechota D., *Mroczne opowieści Stefana Dardy z melancholią w tle*, [w:] *Peregrynacje do źródeł. Lubelski czas zatrzymany. Część IV*, red. J. Szczęśniak, M. Gabryś-Sławińska, Lublin 2014.
- Trześniewski D., *Magiczne Roztocze, czyli ballady prozą Stefana Dardy (dylogia*

Agnieszka Trzeźniewska-Nowak, *Alternatywne światy w twórczości Stefana Dardy...*

„czarny wygon”: „Słoneczna dolina” i „Starzyzna”), [w:] *Peregrynacje do źródeł. Przestrzeń mityczna, przestrzeń realna Lubelszczyzny w twórczości pisarzy XIX-XXI wieku. Część III*, red. J. Szczesiak, D. Trzeźniowski, Lublin, 2012.

Walc K., *Horror* [hasło], [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 2006.

<https://www.literatura.gildia.pl/news/2013/11/nautilus-2013> [dostęp: 29.06.2021]

<https://www.literatura.gildia.pl/news/2015/10/nagroda-grabinskiego-2015-przyznana> [dostęp: 29.06.2021]